

Wyrok z dnia 19 maja 1998 r.

II UKN 51/98

1. Przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8 ze zm.) oraz ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) nie stanowią podstawy dla dochodzenia uzupełniającego jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zaistniałego w 1967 r.

2. Domaganie się renty uzupełniającej zamiast jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy stanowi wystąpienie z nowym roszczeniem i jest w postępowaniu apelacyjnym niedopuszczalne.

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 maja 1998 r. sprawy z powództwa Franciszka M. przeciwko Fabryce Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego „F.” S.A. w K. o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 12 września 1997 r. [...]

1. o d d a ł kasację;
2. zasądził od Skarbu Państwa (kasa Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu) kwotę 10,00 zł (słownie złotych: dziesięć) tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy -Sąd Pracy w Koninie wyrokiem z dnia 28 maja 1997 r. [...] zasądził od pozwanej Fabryki Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego „F.” S.A. w K. na rzecz powoda Franciszka M. kwotę 8.120 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 paź-

dziennika 1996 r. tytułem jednorazowego odszkodowania za zwiększenie o 35% stałego uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek wypadku przy pracy z 1967 r. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne.

Powód Franciszek M. był w 1967 r. zatrudniony na stanowisku ślusarza - spawacza w [...] Zakładach Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego - Przedsiębiorstwo Państwowe w K., którego prawnym następcą jest pozwana Fabryka Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego „F.” S.A. W dniu 22 lutego 1967 r. około godz. 14⁰⁰ szedł z miejsca pracy do autobusu podstawionego przy szosie. Poruszał się po czynnym torze kolejowym i kiedy w pewnym momencie schylił się, aby zasznurować but, został uderzony przez jadący z przeciwnej strony pusty pociąg węglowy pchany przez elektrowóz. W wyniku tego uderzenia powód doznał złamania podstawy czaszki, ran tłuczonych głowy i wstrząśnienia mózgu. Uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł wówczas 30%.

W 1995 r. powód został poddany ponownym badaniom w Klinice Neurologii Akademii Medycznej w P. W opinii neurologicznej z dnia 14 stycznia 1996 r. stwierdzono u powoda zmiany typowe dla encefalopatii, powodujące 70-procentowy stały i nieodwracalny uszczerbek na zdrowiu. Według biegłego dr Lesława M. uszczerbek ten jest po połowie związany z fizjologicznym zużywaniem się organizmu w następstwie procesu starzenia się oraz z doznany w przeszłości wypadkiem przy pracy.

Roszczenie powoda znajduje - zdaniem Sądu Pracy - oparcie w art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Poza tym Sąd Pracy powołał się na § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 sierpnia 1988 r. w sprawie podwyższenia niektórych świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 29, poz. 199 ze zm.), uznając ten przepis za podstawę dochodzenia uzupełniającego odszkodowania w wysokości odpowiedniej do procentowego pogorszenia się stanu zdrowia. Ustalając to pogorszenie na 35%, Sąd Pracy uwzględnił powództwo do kwoty 8.120 zł i oddalił dalej idące żądanie, określone w piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 1997 r. jako 40% uszczerbku na zdrowiu oraz wynikającą stąd kwotę 9.820 zł.

Uwzględniając apelację strony pozwanej, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 września 1997 r. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami proce-

su. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Wojewódzki podał, że ustawa z 12 czerwca 1975 r. nie ma w sprawie zastosowania, gdyż jej przepisy stosuje się - zgodnie z art. 49 ust. 1 - do spraw o świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, które nastąpiły począwszy od dnia wejścia ustawy w życie, tj. od 1 stycznia 1976 r. W niniejszej sprawie nie ma też zastosowania art. 50 ust. 4 ustawy wypadkowej, dopuszczający w razie pogorszenia się stanu zdrowia możliwość podwyższenia odszkodowania przyznanego na podstawie wcześniej obowiązującej ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych w razie wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8 ze zm.). Z treści art. 27 ustawy z 1968 r. jednoznacznie bowiem wynika, że odnosi się ona tylko do wypadków zaistniałych po dacie jej wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1968 r. Ustawa z 1968 r. derogowała zaś dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.), który zakresem swego normowania obejmował jedynie świadczenia emerytalno-rentowe, „pomijając kwestię ewentualnych świadczeń z tytułu wypadków przy pracy przy zwiększającym się uszczerbku na zdrowiu. Kwestie odszkodowania dochodzone mogły być tylko na drodze cywilnego postępowania sądowego w oparciu o kodeksowe regulacje czynów niedozwolonych. Przepisy te nie przewidują jednak instytucji odszkodowania przy zwiększeniu się uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu wyżej cytowanej ustawy wypadkowej”.

Sąd Wojewódzki zauważył też, że z fachowej i rzetelnej opinii biegłego lekarza, jak też z jego uzupełniających zeznań jednoznacznie wynika, iż na 70% uszczerbku na zdrowiu powoda składają się w równym stopniu skutki przebytego w 1967 r. wypadku przy pracy oraz efekt normalnego procesu starzenia się organizmu. Jeżeli więc Sąd pierwszej instancji przyjął, że początkowy uszczerbek na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy wyniósł 30%, to różnica wobec obecnego uszczerbku z tego powodu wynosi nie 35, lecz co najwyżej 5%.

Kasację od powyższego wyroku wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik z urzędu, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 444 § 2 KC w związku z art. 300 KP i domagając się na tej podstawie uchylecia kwestionowanego orzeczenia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania, jak też rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że skoro skarżący występował w sprawie bez pełnomocnika, to mógł nie orientować się co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, więc Sąd Wojewódzki - zamiast oddalić powództwo - po-

winien rozważyć możliwość zastosowania art. 444 § 2 KC w związku z art. 300 KP. U skarżącego wystąpiło bowiem bezsporne zwiększenie niezdolności do pracy z 30 do 70%. Zgodnie zaś z art. 444 § 2 KC jeżeli zdarzenie wyrządzające szkodę spowodowało zwiększenie istniejącej już u poszkodowanego częściowej niezdolności do pracy albo całkowitą niezdolność, to osoba odpowiedzialna za szkodę jest zobowiązana do renty odpowiadającej powiększeniu uszczerbku. W toku postępowania nie wyjaśniono, czy wnosząc pozew miał skarżący na celu dochodzenie odszkodowania z tytułu zwiększenia uszczerbku na zdrowiu, czy też należnej mu renty. W tym zaś drugim wypadku ustalone i stosowane odpowiednio orzecznictwo SN stwierdza, iż przyznanie poszkodowanemu pracownikowi świadczeń z ustawy z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych w razie wypadków przy pracy nie stoi na przeszkodzie dochodzenia renty cywilnej także po dacie przyznania renty z ustawy wypadkowej, gdy roszczenie to uzasadnione jest utratą zdolności do pracy w następstwie wypadku przy pracy, który zdarzył się przed 1 stycznia 1968 r., tj. przed dniem wejścia w życie powołanej ustawy (wyrok z 30 września 1976 r., III PR 127/76).

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, podkreślając, że z treści pozwu oraz innych materiałów zebranych w sprawie jednoznacznie wynika, iż skarżący bardzo dobrze orientował się w podstawie prawnej swego roszczenia. Skarżącemu nie jest obce również pojęcie renty wyrównawczej, gdyż renta taka w kwocie 278 zł została mu zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 27 lutego 1996 r. [...]

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w jej granicach, wyznaczonych przede wszystkim przytoczeniem podstaw kasacyjnych i ich uzasadnieniem, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Co prawda uzasadnienie przedmiotowej skargi zdaje się sugerować, że w kwestionowanym wyroku doszło do naruszenia przepisów postępowania, ale takiego zarzutu kasacja nie stawia, nie mówiąc już o dokonaniu jego koniecznej konkretyzacji (art. 393³ KPC). Sąd Najwyższy jest więc związany stanem faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku (art. 393¹⁵ KPC), co przesądza z kolei o bezzasadności sformułowanego przez kasację zarzutu naruszenia art. 444 § 2 KC w związku z art. 300 KP. Sąd drugiej ins-

tancji nie mógł przecież naruszyć powołanego przepisu przez pominięcie go w sprawie nie objętej jego zakresem zastosowania.

Przepis art. 444 § 2 KC dotyczy cywilnoprawnej renty wyrównawczej, podczas gdy przedmiotem żądania w niniejszej sprawie było zwiększenie jednorazowego odszkodowania z tytułu wzrostu procentowego wskaźnika stałego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez skarżącego wskutek wypadku przy pracy w 1967 r. Przedmiot ten został w pozwie z dnia 7 października 1996 r. określony bardzo wyraźnie, przy czym dla wykluczenia ewentualnych wątpliwości skarżący powołał się wówczas wprost na art. 32 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Na świadomość skarżącego co do przedmiotu zgłoszonego roszczenia wskazuje również jego procesowa korespondencja, dowodząca między innymi bieżącej orientacji w sprawie wysokości waloryzowanych stawek jednorazowego odszkodowania za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Skarżący znał wreszcie różnicę między instytucją jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej a konstrukcją cywilnoprawnej renty wyrównawczej, gdyż rentę taką w kwocie 4.957,29 zł za okres od 1 stycznia 1993 r. do 31 grudnia 1995 r. i po 278 zł miesięcznie od stycznia 1996 r. uzyskał na podstawie wyroku Sądu Rejonowego- Sądu Pracy w Koninie z dnia 27 lutego 1996 r. [...]

Sądy orzekające w sprawie nie miały zatem żadnych podstaw do przypuszczenia, że skarżącemu nie chodzi o uzupełniające odszkodowanie jednorazowe z ustawy wypadkowej, lecz o rentę z art. 444 § 2 KC, czy też raczej o podwyższenie świeżo uzyskanej renty wyrównawczej. Ewentualne wystąpienie z takim żądaniem przed Sądem Wojewódzkim byłoby zresztą zgłoszeniem nowego roszczenia, co w postępowaniu apelacyjnym - stanowiącym przedmiot kasacyjnej kontroli - jest z mocy art. 383 KPC niedopuszczalne. Jeżeli więc zasądzenie uzupełniającego odszkodowania jednorazowego było - abstrahując od jego wysokości - niezgodne z obowiązującym prawem, to Sąd drugiej instancji obowiązany był oddalić powództwo.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł, jak w sentencji.

=====